

Sygn. akt I ACa 664/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Sędziowie	:	SA Bogusław Dobrowolski SA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Protokolant	:	Monika Jaroszko

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2020 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Banku S.A. w W.**

przeciwko **D. G. i A. G.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 8 kwietnia 2019 r. sygn. akt I C 750/18

**I. oddala obie apelacje;**

**II. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanych A. G. i D. G. solidarnie kwoty 84.247,33 zł, w tym: 76.083,51 zł tytułem kapitału wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP (przy czym nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie), 4.196,06 zł tytułem odsetek karnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz 3.967,76 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zasądzenie zwrotu kosztów sądowych.

Pozwani wniesli o oddalenie powództwa. Na terminie rozprawy 25 marca 2019 r. pełnomocnik pozwanych uznał powództwo, wnosząc o rozłożenie dochodzonego roszczenia, ze względu na sytuację finansową i rodzinną pozwanych, na 88 rat: 24 raty po 600 zł, kolejne 25 rat po 1.000 zł i następne 39 rat po 1.100 zł. W załączniku do protokołu rozprawy przedstawiony został harmonogram rozłożenia świadczenia dochodzonego pozwem na 94 raty.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce:

- w punkcie 1 zasądził od pozwanych D. G. i A. G. solidarnie na rzecz powoda (...) Banku S.A w W. kwotę 84 247,33 zł z:

a) odsetkami umownymi w wysokości 4. krotnej stopy lombardowej NBP rocznie, nie więcej jednak niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, od kwoty 76 083,51 zł za okres od 21 grudnia 2017 r. do 8 kwietnia 2019 r.;

b) odsetkami ustawowymi za opóźnienie, od kwoty 4 196,06 zł za okres od 1 lutego 2018 r. do 8 kwietnia 2019 r.;

c) odsetkami ustawowymi za opóźnienie, od kwoty 3 967,76 zł za okres od 1 lutego 2018 r. do 8 kwietnia 2019 r.;

- w punkcie 2 całą zasądzoną w pkt 1 należność wraz z odsetkami rozłożył na raty w sposób następujący:

a) 50 rat w wysokości 1 684,95 zł płatne miesięcznie do 10. dnia każdego miesiąca poczynając od maja 2019 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty;

b) 51 rata, obejmująca całość zasądzonych odsetek, określonych w pkt 1;

- w punkcie 3 zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 2 106,50 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Na podstawie umowy kredytu konsumpcyjnego gotówkowego nr (...) /2013 r. z 28 listopada 2013 r. (...) Bank S.A. w W. udzielił A. i D. G. kredytu gotówkowego w wysokości 80.000 zł (z przeznaczeniem na sfinansowanie potrzeb konsumpcyjnych) i kredytu dodatkowego (z przeznaczeniem na uiszczenie prowizji bankowej z tytułu udzielonego kredytu, składki ubezpieczeniowej z tytułu przystąpienia do ubezpieczenia grupowego oraz wynagrodzenia pośrednika finansowego) na warunkach określonych umową (§ 1). Spłata kredytu miała nastąpić w 84 równych ratach w wysokości 2.316,61 zł, płatnych w okresach miesięcznych do 1. dnia każdego miesiąca (§3 ust. 2). Kredyt i kredyt dodatkowy były oprocentowane według zmiennej stopy procentowej, która w dniu podpisania umowy wynosiła 16,00% w stosunku rocznym (§ 3 ust. 1). Przyjęto, że w przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu rat Bank będzie pobierał od niespłaconego w terminie kredytu podwyższone odsetki, naliczane według stopy procentowej w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. Kredytodawca zastrzegł prawo do wypowiedzenia umowy kredytu z zachowaniem 1-miesięcznego okresu wypowiedzenia w przypadkach przewidzianych w § 10 ust. 1 umowy.

Środki kredytu zostały wypłacone pozwanym zgodnie z postanowieniami umowy (§ 17). Pozwani przeznaczali je, podobnie jak środki z kilku innych zaciągniętych wówczas kredytów, na inwestycje związane z podniesieniem standardów prowadzonej działalności rolniczej (hodowla bydła mlecznego). Osiągali wówczas bardzo wysokie dochody, pozwalające na założenie, że zdołają regularnie spłacać zobowiązania, uzyskując przy tym odpowiedni zysk. Początkowo pozwani rzeczywiście terminowo (z ew. kilkudniowymi opóźnieniami) spłacali raty kredytu – do grudnia 2016 r. Z uwagi jednak na znacznie obniżenie ceny mleka na rynku (spowodowane zniesieniem przez Komisję Europejską systemu kwot mlecznych) dochody uzyskiwane przez pozwanych drastycznie zmalały, co spowodowało ich niestabilność finansową, a w konsekwencji doprowadziło do zaprzestania systematycznego spłacania rat zaciągniętych zobowiązań finansowych. Pierwszej zaległości w spłacie wymagalnych rat pozwani dopuścili się 2 stycznia 2017 r.

Wobec niedotrzymania warunków umowy i nieregulowania zaległości z tytułu nieuiszczonych rat kredytu, pismami z 15 marca 2017 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty.

Następnie pismami z 18 kwietnia 2017 r. powód wypowiedział pozwanym umowę kredytu.

Pismami z 28 czerwca 2017 r., po wypowiedzeniu umowy, Bank wystosował wobec pozwanych ostateczne wezwanie do zapłaty.

20 grudnia 2017 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg bankowych nr (...). Do dnia wyrokowania, niespłacona, wymagalna wierzytelność z tytułu ww. kredytów wynosiła 84.247,33 zł i obejmowała: niespłacony kapitał 76.083,51, odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w wysokości 10,00% od 2 stycznia 2017 r. do 28 czerwca 2017 r. 3.967,76 zł, oraz odsetki za opóźnienie naliczone od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 10,00% od 2 stycznia 2017 r. do 20 grudnia 2017 r. 4.196,06 zł.

Pozwani są małżeństwem, mają 49 lat (D. G.) i 32 lata (A. G.). Prowadzą gospodarstwo rolne o pow. 50 ha, opierające się w przeważającej części na hodowli krów. Dysponują 34 krowami dojnymi i ok. 20 sztukami jałówek. Dochody uzyskiwane z wykonywanej pracy rolniczej stanowią jedyne źródło utrzymania rodziny, w skład której, poza pozwanymi, wchodzi również czworo małoletnich dzieci: W. (ur. (...)), M. (ur. (...)), M. (ur. (...)) oraz J. J. (ur. (...)). Z pozwanymi zamieszkują rodzice pozwanego, którym pozwani udzielają pomocy finansowej. Pozwany od wielu lat leczy się z powodu choroby afektywnej dwubiegunowej. Narastające problemy finansowe doprowadziły do zaostrzenia choroby, w wyniku której przez dłuższy czas pozostawał w fazie depresji. Obecnie wskutek podjęcia właściwego kompleksowego leczenia, zdrowie pozwanego uległo stabilizacji, utrzymuje się okres remisji bez występowania typowych dla choroby objawów.

Aktualnie pozwany wraz z żoną posiadają zadłużenie w łącznej wysokości przekraczającej 2.000.000 zł, wobec szeregu wierzycieli, do których należą, poza powodem, m.in. (...) S.A., (...) S.A. oraz (...) Bank S.A., które pozwani starają się zrestrukturyzować celem umożliwienia ich dalszej spłaty, bez konieczności uciekania się do rozwiązań ostatecznych w postaci tzw. upadłości konsumenckiej. Wobec pozwanych toczą się dwie egzekucje komornicze: z wniosku (...) Bank S.A. (20.000 zł) i (...) S.A. (20.000 zł).

Na dzień dzisiejszy przychody z gospodarstwa pozwanych wynoszą łącznie 28.150 zł miesięcznie, tj. 22.000 ze sprzedaży mleka, 2.000 ze sprzedaży bydła, 4.500 zł z dotacji. Na wydatki ponoszone przez pozwanych składają się: 2.500 zł spłata raty leasingu za ciągnik, 2.500 zł spłata raty leasingu za prasę, 2.000 zł spłata raty kredytu w (...) S.A., 2.500 zł koszt paliwa, 2.500 zł koszt nawozu, 420 zł koszt amortyzacja maszyn, 920 zł opłaty za prąd, 420 zł opłaty za media, 840 zł koszt za usługi lekarza weterynarii, 4.200 zł koszt utrzymania rodziny, 420 zł koszt pomocy rodzicom, 840 zł koszt ubezpieczenia (budynków, maszyn, KRUS), co daje łącznie 20.060 zł. Pozwani podpisali wieloletnią umowę z mleczarnią Zakład (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., co gwarantuje im pewny odbiór całego wyprodukowanego w gospodarstwie rolnym mleka, po cenie wyższej niż w latach poprzednich. W prowadzonym przez nich gospodarstwie zakończone zostały również inwestycje w postaci m.in. nowej obory, co wpływa na zwiększenie możliwości produkcyjnych gospodarstwa.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd uwzględnił powództwo w całości na mocy art. 69 ustawy Prawo bankowe – przy zastosowaniu art. 213 § 1 k.p.c. wobec uznania roszczenia – i zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 84.247,33 zł z: odsetkami umownymi w wysokości 4-krotnej stopy lombardowej NBP rocznie, nie więcej jednak niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 76.083,51 zł za okres od 21 grudnia 2017 r. do 8 kwietnia 2019 r., odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 4.196,06 zł za okres od 1 lutego 2018 r. do 8 kwietnia 2019 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 3.967,76 zł za okres od 1 lutego 2018 r. do 8 kwietnia 2019 r.

Następnie Sąd przytoczył art. 320 k.p.c. Wywiódł, że uprawnienie do rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne bądź subiektywne, w tym spowodowane działaniem samego dłużnika. Odwołując się do judykatury, Sąd pierwszej instancji wskazał, że ochrona, jaką zapewnia dłużnikowi art. 320 k.p.c. wymaga

jednak uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces. Decydując o rozłożeniu zasądzonego w wyroku świadczenia na raty należy odpowiednio wyważyć interesy obu stron. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. Tylko to bowiem gwarantuje wykonanie wyroku bez wszczęcia i prowadzenia postępowania egzekucyjnego, a więc cel, któremu przyświeca regulacja wynikająca z art. 320 k.p.c. Rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty ma jednak ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu pierwszej instancji, zasądzone roszczenie na mocy art. 320 k.p.c. należało rozłożyć na raty, przy czym nie tylko z uwagi na trudną sytuację materialną pozwanych, ale właśnie polepszenie tej sytuacji i prognozę, że spłata należności w ciągu kilku lat, w ratach po 1.684,95 zł, jest realna. Pozwani dysponują miesięcznym dochodem rzędu 28.000 zł. Podpisali wieloletnią umowę z (...) w W., co gwarantuje im pewny odbiór całego wyprodukowanego w gospodarstwie rolnym mleka, w dodatku po cenie znacznie wyższej niż w latach poprzednich. Nadto, od niedawna na rynku mleczarskim zanotowano wzrost cen rynkowych mleka. Wdrożone zostały instrumenty ograniczające podaż mleka na rynek, tzw. „pakiet H.", spadł eksport mleka z Australii i Nowej Zelandii, a także wzrósł popyt na produkty mleczne w C. i (...). Daje to znaczne perspektywy dla działalności rolniczej związanej z hodowlą bydła mlecznego, a w konsekwencji możliwość poprawy sytuacji materialnej pozwanych. W gospodarstwie prowadzonym przez pozwanych zakończone zostały również inwestycje w postaci m.in. nowej obory, co wpływa na zwiększenie możliwości produkcyjnych gospodarstwa.

Zważywszy na aktualną sytuację finansową i rodzinną pozwanych (wysokość zadłużenia, konieczność utrzymania czworga dzieci, własność jedynie nieruchomości i ruchomości niezbędnych do prowadzenia gospodarstwa) Sąd wskazał, że nie są oni w stanie jednorazowo uregulować zasądzonego świadczenia. Pozwanym do spłaty pozostają również inne należności, wynikające zarówno z innych umów zawartych z powodem, jak też innymi bankami. Kwota, którą miesięcznie dysponują pozwani na dokonywanie spłat, wynosi ok. 10.000 zł, przy czym całość zadłużenia to ok. 2.000.000 zł. W tej sytuacji tylko pomyślna restrukturyzacja wszelkich zobowiązań pozwanych pozwoli na dobrowolną i proporcjonalną spłatę zobowiązań wobec wszystkich wierzycieli. Obowiązek jednorazowej spłaty zobowiązania, przy wykorzystaniu instrumentów egzekucyjnych, spowodowałby konieczność zaprzestania (w przypadku skierowania egzekucji do majątku) wykonywania prowadzonej działalności rolniczej, co prowadziłoby do upadłości pozwanych, a to z kolei niewątpliwie skutkowałoby ryzykiem pozbawienia powoda możliwości odzyskania należności głównej w pełnej wysokości. Aby uniknąć egzekucji komorniczej i umożliwić pozwanym dobrowolne regulowanie swoich zobowiązań – wobec powoda i innych wierzycieli – przy przyjęciu, że nie ucierpią na tym interesy wierzycielskie powoda, rozłożenie spłaty zasądzonego świadczenia na raty było celowe.

Miesięczne raty ustalone zostały przez Sąd na wyższej niż proponowana przez pozwanych wysokości. Sąd podkreślił, że należało uwzględnić interes obu stron, a nie tylko interes pozwanych. Strona pozwana nie może być bowiem do tego stopnia preferowana, by ustalone przez Sąd raty pozostawały na porównywalnie korzystnym poziomie, co w umowie kredytowej.

Sąd Okręgowy, na podstawie art. 102 k.p.c., w duchu zasady słuszności, odstąpił od obciążenia pozwanych połową kosztów procesu.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwani zaskarżyli go w punkcie 2 w odniesieniu do zasądzonego od pozwanych na rzecz powódki świadczenia, rozłożonego na 51 rat miesięcznych, w tym 50 rat w wysokości po 1 684,95 zł, zaś ostatnia rata w wysokości 10 534,40 zł, każda płatna do 10. dnia każdego miesiąca, poczynając od maja 2019 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty i w zakresie punktu 3 wyroku w odniesieniu do zasądzonej solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwoty 2 106,50 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Wyrokowi zarzucili naruszenie:

- art. 320 k.p.c. poprzez błędne ustalenie możliwych przez pozwanych do spłaty wysokości miesięcznych rat,

- art.102 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i wadliwe przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki do zastosowania tego przepisu w zakresie całości kosztów.

W konsekwencji, pozwani wnieśli o zmianę wyroku poprzez zmniejszenie wysokości rat zasądzonych przez Sąd pierwszej instancji świadczenia do wysokości wnioskowanych przez pozwanych oraz o odstąpienie od obciążania pozwanych kosztami procesu w całości.

Powód wyrok zaskarżył w części tj. w punkcie 1 w zakresie, w jakim sąd pierwszej instancji orzekł o dochodzonych dalszych odsetkach jedynie do dnia wyrokowania tj. 8 kwietnia 2019 r. i w punkcie 2 wyroku w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji rozłożył zasądzone w punkcie 1 roszczenie na raty.

Wyrokowi zarzucił naruszenie:

1) art. 320 k.p.c. poprzez błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, polegający na błędnym przyjęciu, że w przypadku pozwanych zachodzą szczególnie uzasadnione przesłanki do rozłożenia zasądzonych świadczenia na raty,

2) art. 320 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nieuwzględnienie interesów powoda tj. rozłożenia dochodzonej kwoty w czasie tak długim, że prowadzi do pokrzywdzenia powoda.

Powód wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości. Z ostrożności procesowej wniósł o zmianę wyroku poprzez zawarcie w sentencji zastrzeżenia, że „brak zapłaty w całości którejkolwiek z rat w terminie powoduje natychmiastową wymagalność pozostałych do zapłaty rat”. Apelacja zawierała też wniosek o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje wg norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacje są niezasadne.**

Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne. Ustalenia te nie były zresztą kwestionowane przez strony.

Z uwagi na treść sformułowanych zarzutów, postępowanie apelacyjne sprowadzało się w istocie do zbadania, czy decyzja Sądu pierwszej instancji o rozłożeniu zasądzonych świadczenia na raty oraz sposób tego rozłożenia, wynikający z zaskarżonego wyroku, były prawidłowe.

Sąd Apelacyjny aprobuje zastosowanie w tej sprawie regulacji art. 320 k.p.c. Stwierdza też, że ustalony w wyroku sposób rozłożenia na raty chroni wystarczająco interesy stron i nie wymaga zmiany.

Odnosząc się jednak w pierwszej kolejności do przesłanek zawartych w art. 320 k.p.c., należy przypomnieć, że przepis ten umożliwia sądowi, w szczególnie uzasadnionych wypadkach, rozłożenie na raty zasądzonych świadczenia. Przepis ten ma charakter materialnoprawny, ponieważ modyfikuje treść łączącego strony stosunku cywilnoprawnego, w odniesieniu do sposobu i terminu spełnienia świadczenia przez pozwanego i w tym zakresie jest konstytutywny (wyrok SN z dnia 22 marca 2018 r., V CSK 503/17, Legalis). Omawiana instytucja służy zasadniczo interesowi dłużnika, który z powodów częściowo lub w pełni przez siebie niezawinionych nie jest w stanie jednorazowo uczynić zadość obowiązkowi spełnienia zasądzonych świadczenia, natomiast spłata ratałna lub w późniejszym terminie będzie dla niego realnie możliwa i dogodniejsza. Z uwagi na wyjątkowość tej regulacji, sąd rozkładający roszczenie na raty powinien brać pod uwagę nie tylko sytuację dłużnika, ale także i interes wierzyciela. Skorzystanie z tej nadzwyczajnej instytucji nie może bowiem premiować dłużników niesolidnych i niedających gwarancji, że należności, mimo

rozłożenia na raty, nie będą realizowane. Ponadto podstawą zastosowania powołanego wyżej przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione przesłanki; na przykład, że ze względu na stan majątkowy, rodzinny, czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (por. M. Jędrzejewska (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz., t. 2, red. T. Ereciński, s. 24 i n.).

Sąd Okręgowy rzetelnie i dokładnie przeanalizował sytuację materialną i rodzinną pozwanych. Prawidłowo zwrócił uwagę na przyczyny, jakie legły u podstaw popadnięcia przez pozwanych w trudności finansowe tj. znaczne obniżenie cen mleka wobec zniesienia kwot mlecznych i związany z tym drastyczny spadek dochodów, jak też na pozytywną prognozę związaną z podpisaniem wieloletniej umowy z mleczarnią, gwarantującą odbiór mleka po wyższej cenie, niż w latach ubiegłych.

Jak zostało w sprawie ustalone, przychód pozwanych z gospodarstwa rolnego, o powierzchni 50 ha, nastawionego na produkcję mleka, wynosi obecnie 28 150 zł. Wydatki, w tym związane ze spłatą rat z tytułu zobowiązań w innych bankach, to kwota 20 060 zł. Z pozostałej kwoty pozwani utrzymują rodzinę, a należy wskazać, że na ich utrzymaniu znajduje się czworo małoletnich dzieci. Mając na względzie powyższe warunki, Sąd Okręgowy doszedł do trafnego wniosku, że zasądzenie od pozwanych jednorazowego świadczenia, którego faktycznie nie mogliby uiścić bez przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego, doprowadziłoby do pozbawienia ich zasadniczego składnika majątku w postaci gospodarstwa rolnego i w konsekwencji do niewypłacalności. Uzasadnione jest przypuszczenie, że wiązałoby się to też z popadnięciem w stan ubóstwa całej rodziny, w tym małoletnich dzieci.

Wobec tego, że pozwani nadal prowadzą gospodarstwa rolne, inwestują w nie, o czym świadczy nowa obora, osiągają przychody, rozłożenie zasądzonej należności na raty było jak najbardziej uzasadnione. Pozwani dają należyta gwarancję spłaty ratalnej i należało im to umożliwić.

W wyniku rozłożenia na raty interes powoda nie dozna uszczerbku. Dochodzone roszczenie wynika z umowy kredytu, który miał być spłacany w 84 miesięcznych ratach (czyli przez okres siedmiu lat). Zasądzona i pozostała do spłaty należność została natomiast rozłożona na 51 rat, co wobec przewidzianego w umowie czasu spłaty kredytu, nie może zostać uznane na krzywdzące Bank. Pamiętać również należy o okolicznościach, w których kredyt został zaciągnięty i wypowiedziany. Zawarcie umowy miało miejsce w 2013 r., kiedy jeszcze obowiązywały kwoty mleczne i gdy hodowcy zachęteni wysokimi cenami skupu mleka zdecydowali się na inwestycje; zakładając, że cena mleka nie ulegnie istotnym zmianom. Tak się jednak nie stało i na skutek zniesienia systemu kwot mlecznych w kwietniu 2015 r. (po ponad 30 latach obowiązywania w Unii Europejskiej), które miało miejsce w trudnym dla branży mleczarskiej momencie, doszło do perturbacji na rynku mleka i istotnego spadku jego cen. Wówczas to wielu rolników popadło problemy z związane płynnością finansową i pokrywaniem swoich zobowiązań, co spotkało też także pozwanych. W tych okolicznościach nie sposób uznać, że problemy z terminowym regulowaniem rat były tylko wynikiem zdarzeń, za które pozwani ponoszą odpowiedzialność.

Ostatecznie należy zatem stwierdzić, że wbrew przekonaniu powoda, nie popełnił błędu Sąd pierwszej instancji rozkładając należność na raty.

Sąd Apelacyjny wyjaśnia, iż sformułowany z ostrożności procesowej w apelacji powoda wniosek o zawarcie zastrzeżenia w wyroku, że brak zapłaty w całości którejkolwiek z rat w terminie, powoduje natychmiastową wymagalność pozostałych do zapłaty rat, nie znajduje oparcia w przepisach prawa.

Jeśli chodzi o apelację pozwanych, to także i tu brak było podstaw do jej uwzględnienia.

Jak już wyżej wskazano i co wynika też z wypracowanego orzecznictwa na tle art. 320 k.p.c. rozważając rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, sąd orzekający nie może nie brać pod rozwagę sytuacji wierzyciela i powinien uwzględnić interes obu stron (np. wyrok SN z dnia 9 kwietnia 2015 r., II CSK 409/14, LEX nr 1677131).

Pozwani mieli spłacać zaciągnięty kredyt w równych ratach w kwotach po 2 316, 61 zł. Raty określone przez Sąd Okręgowy w punkcie 2 b) wyroku są niższe, skoro wynoszą po 1 684,95 zł. O dalszym obniżeniu nie może być już mowy, gdyż doprowadziłyby to nadmiernego uprzywilejowania dłużników, kosztem wierzyciela. Raty określone przez Sąd pierwszej instancji, choć z pewnością wymuszają oszczędny i skromny styl życia, to są jednak możliwe do spłaty w świetle przychodów z gospodarstwa rolnego.

Sąd Okręgowy nie naruszył regulacji art. 102 k.p.c., zasądzając od powodów część kosztów procesu.

Możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążenia jej w ogóle tymi kosztami, uzależniona jest, stosownie do art. 102 k.p.c., od wyłonienia się w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, wskazujących że ponoszenie kosztów pozostawało w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Należą do nich okoliczności związane z przebiegiem sprawy, w szczególności charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, oraz sytuacja majątkowa i życiowa strony. Ocena, czy takie wypadki wystąpiły w konkretnej sprawie należy do sfery uznania sądu, który powinien dokonać jej w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego. W związku z tym zakwestionowanie tej oceny może nastąpić jedynie wyjątkowo, w razie podjęcia przez sąd rozstrzygnięcia oczywiście niemieszczącego się w granicach przyznanej mu swobody decyzji przez art. 102 k.p.c.

W realiach tej sprawy, nie da się stwierdzić, aby Sąd Okręgowy zasądzając od pozwanych część kosztów procesu i nie odstępując od obciążania ich tymi kosztami w pełnym zakresie, naruszył granice przyznanej mu swobody.

Wskazać należy, że trudna sytuacja finansowa nie może stanowić wyłącznej przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c., natomiast apelacja pozwanych koncentruje się właśnie na tej kwestii. Nie można natomiast stwierdzić, aby nałożenie na pozwanych częściowego obowiązku zwrotu kosztów procesu za pierwszą instancję, godziło w zasady współżycia społecznego i pozostawało w sprzeczności z poczuciem sprawiedliwości. Strona powodowa poniosła realny koszt tej sprawy i przynajmniej część tego kosztu powinna odzyskać. Kwota 2106, 50 zł ( taka właśnie kwota wynika ze sprostowanego w tym zakresie rozstrzygnięcia Sadu Okręgowego), nie jest wygórowana i nie obciąża pozwanych nadmiernie.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje na mocy art. 385 k.p.c. – punkt I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 100 zdanie 1 k.p.c. znosząc je wzajemnie.

(...)